

Ksawex, LUZ

Chciałem być fajny no ale nie wyszło
Chciałem iść na szczyt no ale nie pykło (ej)
Postawiłem nogę źle i spadłem na dno
Jakoś próbuje się z tego wyciągnąć (yo)
Robie sobie rapa no bo mi się nudzi
Zaraz zjem Big Mac'a bo mi w brzuchu burczy
Gram w życie jak w pokera raz pasuje raz przegrywam (coś mało wygrywam)

Ref.:
Dzisiaj wrzuce to na luz (ej)
Bo tak w rapie robi się (yea)
Proszę nie uciszaj mnie (ej)
Bo chciałbym dzisiaj wyluzować się (yea)

Mam dużo problemów na głowie
Nie ważne ile ich jest (ej)
Wszystkie chcą wykończyć mnie (ej)
Chce uniknąć tych problemów
By na szczycie znaleźć się (ej)
Wiem że wszystko robię źle
No bo nie wiem co mi jest
No ale nie ważne dziś bawić się chce

Ref.:
Więc dzisiaj wrzuce to na luz (ej)
Bo tak w rapie robi się (yea)
Proszę nie uciszaj mnie (ej)
Bo chciałbym dzisiaj wyluzować się (yea)

Zmarnowany talent czy to tylko na pokaz?
Chciałbym być raperem ale nie takim co pali zioła
Biorę se zioma idziemy na bojo no a w tle leci jakaś pios
enka OIO
Chce wypuszczać piosenki tak szybko jak Chiny swój towar na rynek
Rapuje rapuje rapuje a i tak śpiewać nie umiem
Na muzyce by było zapewne na dwóje
Choć wszystkie moje oceny były celujące
Tak jak ten tekst w moje życie
Teraz bawię się tym bitem

Ref.:
Dzisiaj wrzuce to na luz (ej)
Bo tak w rapie robi się (yea)
Proszę nie uciszaj mnie (ej)
Bo chciałbym dzisiaj wyluzować się (yea)